

Sygn. akt I ACa 737/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 sierpnia 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Dariusz Małkiński (spr.)
Sędziowie	:	SSA Elżbieta Kuczyńska SSA Beata Wojtasiak
Protokolant	:	Iwona Zakrzewska

po rozpoznaniu w dniu 21 sierpnia 2020 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) *Spółki z o.o. w W.*

przeciwko (...) *w B.*

o zapłatę

na skutek apelacji **pozwanego**

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 31 lipca 2019 r. sygn. akt I C 385/19

I. **oddala apelację;**

II. **zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) zł tytułem zwrotu kosztów instancji odwoławczej.**

(...)

UZASADNIENIE

Powód: (...) *Sp. z o.o. w W.* wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) w B. kwoty 130.912,29 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od 11 października 2018 roku. Wskazał, że w latach 2016 – 2018 dostarczył pozwanemu leki i wyroby medyczne, zaś dochodzona pozwem kwota stanowi rekompensatę za koszty odzyskiwania należności w wysokości stanowiącej równowartość 40 euro od każdego zamówienia objętego zestawieniem dołączonym do pozwu (19.331,78 zł tytułem rekompensaty za zapłacone z opóźnieniem faktur VAT z 2018 r., 77.606,70 zł tytułem rekompensaty za faktury z 2017 r. i 33 973,81 zł tytułem rekompensaty za faktury z 2016

r.). Wyjaśnił, że tam gdzie na podstawie jednego zamówienia zostało wystawionych kilka faktur, rekompensata została naliczona od jednego zamówienia, nie zaś oddzielnie od każdej faktury.

Pozwany(...) w B. wniósł o oddalenie powództwa. Podniósł zarzut przedawnienia roszczeń powstałych wcześniej niż na dwa lata przed wniesieniem powództwa. Twierdził również, że nie składał odrębnych zamówień na podstawie każdej z umów, a pomimo to powód wystawiał tego samego dnia po kilka faktur. W jego ocenie, skoro w tym samym dniu dostarczane były wyroby i wystawiane faktury, zatem nie można mówić o więcej niż jednej transakcji, choćby w ramach jednej dostawy realizowano więcej niż jedną umowę. Podnosił też, że w okolicznościach niniejszej sprawy żądanie powoda stanowi wyraz nadużycia prawa podmiotowego. Powołał się przy tym na powszechnie znany fakt niedofinansowania służby zdrowia, uniemożliwiający jej jednostkom terminowe regulowanie swoich zobowiązań i wyjaśnił, że opóźnienie nie przekraczało kilkudziesięciu dni (od 1 do około 2 miesięcy w 2018 r.), zaś płatności następowały w granicach dostępnych funduszy.

Wyrokiem z dnia 31 lipca 2019 roku, zapadłym w sprawie o sygn. akt: I C 385/19, Sąd Okręgowy w Białymstoku zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 130.912,29 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 11 października 2018 roku oraz zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 11.963 zł, w tym kwotę 5.417 zł z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Orzeczenie to zostało wydane w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

(...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. (poprzednio w B.) oraz (...) w B. łączyło szereg umów na dostawę drobnego sprzętu medycznego jednorazowego i wielorazowego użytku, zużywalnego sprzętu medycznego, preparatów dezynfekcyjnych, leków. W związku z dostarczeniem pozwanemu zamówionych produktów medycznych, powód wystawiał faktury VAT: w 2016 r. – 195 sztuk, w 2017 r. - 459, a w 2018 r. – 115. Ostatecznie pozwany uregulował wszystkie należności wynikające z wystawionych faktur, z tym, że opóźnienia w zapłacie sięgały dwóch miesięcy.

W dniu 24 sierpnia 2018 roku (...) Sp. z o.o. wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 162.621,08 zł jako równowartości kwoty 40 euro za każdą fakturę VAT opłaconą z opóźnieniem. Z kolei w dniu 27 sierpnia 2018 roku wezwał pozwanego do zapłaty kwot 61.355,31 zł oraz 36.155,71 zł - w terminie 7 dni od dnia otrzymania wezwania.

W piśmie z 4 września 2018 roku (...) w B. zakwestionował zasadność żądań powoda. Podważał przy tym ilość transakcji handlowych, które zgodnie z przepisami ustawy O terminach zapłaty w transakcjach handlowych mogłyby stanowić podstawę dochodzenia rekompensaty. Podniósł, iż zestawienie nie odnosi się do ilości transakcji, lecz ilości faktur. W odpowiedzi z 28 września 2018 roku powód, chcąc polubownie zakończyć sprawę, przeliczył żądane kwoty rekompensat w ten sposób, że w przypadku, gdy jedno zamówienie realizowane było kilkoma dostawami i wystawionych było kilka faktur VAT, rekompensata za koszty odzyskiwania należności została naliczona wyłącznie od jednego zamówienia. W konsekwencji obniżył żądania objęte wezwaniami do zapłaty do kwot: 33.973,81 zł, 77.606,70 zł i 19.331,78 zł.

W dniu 28 listopada 2018 roku powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 130.912,29 zł - w ciągu 5 dni od daty otrzymania wezwania. Pismo zostało doręczone w dniu 30 listopada 2018 roku.

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Wyjaśnił, że zgodnie z art. 10 ustawy z dnia 8 marca 2013 roku O terminach zapłaty w transakcjach handlowych (Dz. U. z 2019 r. poz. 118) samo niespełnienie przez dłużnika świadczenia w terminie, skutkujące nabyciem uprawnienia do odsetek, o których mowa w art. 7 ust. 1 lub art. 8 ust. 1 ustawy, stanowi jedyną przesłankę powstania roszczenia o stałą kwotę rekompensaty kosztów odzyskania należności (w wysokości stanowiącej równowartość 40 euro).

Odnosząc się do podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia roszczeń powstałych wcześniej niż na dwa lata przed wniesieniem powództwa, wskazał że źródłem dochodzonych pozewem roszczeń z art. 10 ust. 1 jest ustawa,

zarówno co do zasady jak i wysokości, a nie umowa. Wobec tego brak jest podstaw do przyjęcia, że doszło do przedawnienia roszczenia w części obejmującej kwotę rekompensaty za okres w którym zobowiązanie powstało wcześniej niż dwa lata przed datą wniesienia pozwu (tj. przed dniem 11 stycznia 2017 roku).

Jako niezasadny ocenił także zarzut nieprawidłowego określenia liczby transakcji, od których została naliczona rekompensata. Wskazał, że z art. 11 ust 1 ustawy wynika możliwość ustalenia przez strony transakcji handlowej harmonogramu spełnienia świadczenia pieniężnego w częściach, pod warunkiem że ustalenie takie nie jest rażąco nieuczciwe wobec wierzyciela. Zgodnie zaś z art. 11 ust. 2 jeżeli strony transakcji handlowej ustaliły w umowie, że świadczenie pieniężne będzie spełniane w częściach, uprawnienie do kwoty, o której mowa w art. 10 ust. 1 przysługuje w stosunku do każdej niezapłaconej części.

Zdaniem Sądu, skoro więc świadczenie między stronami mogło być spełniane częściami i sukcesywnie, w zależności od składanego zamówienia, w oparciu o dostarczane faktury VAT odpowiadające częściowemu zamówieniu, zatem także rekompensata przysługuje od każdego świadczenia częściowego objętego fakturą VAT. Podkreślił przy tym, że w okolicznościach sprawy niniejszej powodowa Spółka wyraziła zgodę, aby w przypadku gdy jedno zamówienie realizowane było kilkoma dostawami (wystawionych zostało kilka faktur VAT), rekompensata obejmowała koszty odzyskiwania jednego zamówienia, nie zaś należności z każdej niezapłaconej w terminie faktury.

Sąd nie podzielił także stanowiska, że roszczenie powoda stanowi nadużycie prawa podmiotowego i jest sprzeczne ze społeczno- gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub zasadami współzycia społecznego. Stwierdził, że celem ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych jest zarówno zrekompensowanie kosztów dochodzenia należności, jak również dyscyplinowanie niesolidnych dłużników do terminowego spełnienia świadczeń wynikających z transakcji handlowych. W sytuacji notoryjnego faktu nieterminowego regulowania przez pozwanego Szpitala zobowiązań finansowych wynikających z 733 faktur, powoływanie się na zarzut nadużycia prawa podmiotowego przez wierzyciela, stanowi samo w sobie nadużycie prawa. Podkreślił także, że właśnie z uwagi na częste i znaczne opóźnienia pozwanego (a także innych podmiotów leczniczych) powód w celu finansowania bieżącej działalności, zmuszony był do zaciągania zobowiązań kredytowych. Nadto sam pozwany w przypadku jakichkolwiek opóźnień w realizacji dostaw (sięgających od kilku do kilkunastu dni), korzystając z uprawnienia przewidzianego w umowie, wielokrotnie obciążał powoda karami umownymi w związku z nienależytym wykonaniem umowy.

O kosztach procesu postanowiono zgodnie z art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z § 2 ust. 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. 2015 r. poz. 1800).

W apelacji od tego wyroku pozwany zarzucił Sądowi I instancji naruszenie:

1) art. 554 k.c. w zw. z art. 10 ustawy O terminach zapłaty w transakcjach handlowych przez przyjęcie, że brak jest podstaw do uznania, iż w zależności od rodzaju transakcji handlowej, w zakresie której zobowiązany opóźnia się z zapłatą należności, termin przedawnienia roszczenia o zapłatę rekompensaty jest różny, w sytuacji gdy dochodzona rekompensata ma charakter akcesoryjny do roszczenia o zapłatę z tytułu umowy sprzedaży i ulega przedawnieniu w dwuletnim terminie;

2) art. 5 k.c. w zw. z art. 10 ustawy O terminach zapłaty w transakcjach handlowych przez przyjęcie, że pozwany nie może skutecznie podnosić zarzutu przedawnienia, w sytuacji, gdy zakaz korzystania z określonych praw podmiotowych, wytyczonych kryteriami sprzeczność ze społeczno- gospodarczym przeznaczeniem prawa lub zasadami współzycia społecznego ma charakter uniwersalny, winien być rozpoznany w każdej sprawie cywilnej z uwzględnieniem wszystkich okoliczności odnoszących się do wzajemnych stosunków strony z tytułu umowy będącej podstawą zobowiązania objętego pozwem;

3) art. 6 k.c. w zw. z art. 11 ust. 1 i art 10 ustawy, polegające na uwzględnieniu roszczenia powoda, w sytuacji, gdy nie zostało ono wykazane co do wysokości;

4) art. 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie dowolnej oceny materiału dowodowego i nieuwzględnienie okoliczności wskazujących na nadużycie przez powoda prawa do dochodzenia rekompensaty, w sytuacji gdy w okolicznościach mniejszej sprawy wystąpiły przesłanki do uwzględnienia tego zarzutu naruszenia zasad współżycia społecznego;

5) art. 328 § 1 k.p.c. przez brak wskazania na jakiej podstawie przyjęto, że wysokość dochodzonego pozewem roszczenia odpowiada liczbie faktycznie zrealizowanych transakcji w rozumieniu art 11 ust. 1 Ustawy;

6) art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 102 k.p.c. przez obciążenie pozwanego kosztami procesu.

Wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa, albo jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji i przyjęte za podstawę rozstrzygnięcia są prawidłowe i znajdują potwierdzenie w dowodach zebranych i przeprowadzonych w sprawie, dlatego też Sąd Odwoławczy przyjmuje je za własne, bez konieczności ich ponownego przytaczania.

Podkreślić przy tym należy, że w rozpoznawanej sprawie bezspornym były okoliczności pozostawiania stron w stałych stosunkach handlowych, w ramach których powód sprzedawał pozwanemu towar, za który wystawiał faktury VAT. Pozwany nie kwestionował też faktu, iż pomimo spełniania świadczeń przez powoda, nie opłacał wystawianych faktur zgodnie z terminami płatności, a opóźnienie w zapłacie równe jest terminom wskazanym w dokumentach dołączonym do pozwu. Nie wykazał też w jakikolwiek sposób, że ilość wystawionych przez powodową Spółkę faktur, czy też transakcji (zamówień), za które domagała się ona rekompensaty, były niezgodne z rzeczywistym stanem rzeczy. Dodać należy, iż faktury ze wskazanymi tam kwotami do zapłaty oraz terminami płatności i datami faktycznych zapłat zostały zawnioskowane i dopuszczone jako dowody w sprawie. Pozwany miał obowiązek odnieść się w sposób konkretny do faktów podanych przez powoda oraz wynikających z dołączonych do pozwu dowodów. Tymczasem jego zarzuty ograniczyły się do zakwestionowanie en bloc prawidłowości wyliczenia dochodzonej w sprawie rekompensaty. Pozwany nie wskazał nawet na czym konkretnie polegał błąd w wyliczeniach powoda i Sądu I instancji, wobec czego tak skonstruowany zarzut nie wywarł żadnych skutków procesowych w zakresie przerzucenia na powoda ciężaru dowodzenia, wynikającego z art. 6 k.c.

Z tych samych względów Sąd Apelacyjny nie podzielił również zarzutu apelującego dotyczącego błędów w uzasadnieniu wydanego rozstrzygnięcia (art. 328 § 2 k.p.c.). Skuteczność tego zarzutu ograniczona jest bowiem do sytuacji, w której treść uzasadnienia skarżonego wyroku uniemożliwia kontrolę instancyjną wydanego w sprawie wyroku. W systemie apelacyjnym, w którym Sąd II instancji jest sądem merytorycznym a postępowanie odwoławcze jest kontynuacją postępowania przed sądem pierwszo-instancyjnym, uchybienia w formie uzasadnienia, nieprowadzące do trudności w identyfikacji motywów rozstrzygnięcia sprawy, nie mają znaczenia dla możliwości rozpoznania apelacji. W tym kontekście wskazać należy, że z treści uzasadnienia Sądu Okręgowego w oczywisty sposób wynika zakres dokonanych ustaleń oraz motywy, którymi kierował się Sąd przy dokonywaniu oceny prawnej. Natomiast sytuacja, w której skarżący podnosi brak wypowiedzi Sądu co do danej kwestii o znaczeniu procesowym bądź materialno- prawnym, może prowadzić jedynie do powołania się na naruszenie adekwatnego przepisu prawa procesowego bądź materialnego.

Uwzględniając powyższe na gruncie rozstrzyganej sprawy, stwierdzić należy, że warunki od których uzależniona jest możliwość naliczenia rekompensaty określonej w art. 10 z dnia 8 marca 2013 roku O terminach płatności w transakcjach handlowych (Dz. U. 2016, poz. 684) zostały spełnione. Zgodnie z postanowieniami tej ustawy transakcją handlową jest umowa, której przedmiotem jest odpłatne dostarczenie towaru lub odpłatne świadczenie usług, jeżeli strony tej umowy zawierają ją w związku z wykonywaną przez siebie działalnością gospodarczą lub zawodową (art.

1 i 2 ustawy). Ustawa określa zatem uprawnienia wierzyciela i obowiązki dłużnika w związku z terminami zapłaty w transakcjach handlowych.

Zgodnie z art. 11 ust. 1 pkt 2 ustawy jeżeli strony transakcji handlowej zastrzegły w umowie, że świadczenie pieniężne będzie następować częściami, uprawnienie do kwoty, o której mowa w art. 10 ust. 1, oraz do zwrotu kosztów odzyskiwania należności, o których mowa w art. 10 ust. 2 - przysługuje odrębnie do niezapłaconej części.

W realiach niniejszej sprawy łączące strony umowy miały charakter ramowy, a ich przedmiotem była dostawa leków i sprzętu medycznego, jaka następować miała sukcesywnie na podstawie zamówień pozwanego, za które ten będzie płacił cenę w oparciu o wystawiane faktury VAT w terminach w nich określonych. Bez wątplenia istniały więc podstawy do uznania, że świadczenie pieniężne z przedmiotowych umów mogło być dokonywane częściami, stosownie do składanych zamówień, w oparciu o które wystawiane były faktury VAT, obejmujące cenę odpowiadającą wartości każdej dostawy. Nie ulega też wątpliwości, iż tak w świetle powołanych przepisów, jak i ich wykładni przy uwzględnieniu roli jaką miało spełniać to świadczenie, a więc zapobiegania opóźnieniom w zapłacie, równowartość 40 euro została zastrzeżona odrębnie, co do każdej niezapłaconej części. Każdorazowe bowiem złożenie przez pozwanego zamówienia na dostawę leków – zgodnie z warunkami łączących strony umów – prowadziło do powstania odrębnego stosunku zobowiązaniowego, który uznany może być za transakcję handlową w rozumieniu ustawy O terminach zapłaty w transakcjach handlowych.

W tym stanie rzeczy, w ocenie Sądu Apelacyjnego, powód miał prawo naliczyć rekompensatę w zasadzie od każdej nieopłaconej w terminie faktury, nawet jeżeli strony łączyła umowa o współpracy i transakcje dokumentowane fakturami były jej wykonaniem. Jest tak, ponieważ roszczenie o stałą kwotę rekompensaty kosztów odzyskania należności przysługuje wierzycielowi od każdej dokonywanej transakcji handlowej. W przypadku umów o współpracy przez transakcję handlową należy rozumieć każdą transakcję wykonawczą w ramach umowy. Taka wykładnia jest zgodna z celem wprowadzenia ustawy, czyli potrzebą dyscyplinowania niesumiennego dłużnika przez zagrożenie zwrotem kosztów związanych z dochodzeniem należności z tytułu transakcji handlowych. W dalszej perspektywie ustawa ma zapobiec opóźnieniom w transakcjach handlowych. Taki cel ustawy nakazuje łączyć prawo naliczania rekompensaty z każdą transakcją handlową, a nie jedynie z umową ramową, czy też z umową o współpracy. W rozstrzyganej sprawie transakcje handlowe należy więc utożsamiać z poszczególnymi fakturami. Jak wynika z materiału dowodowego poszczególne faktury miały różne terminy płatności, były wystawiane w różnych okresach i odzwierciedlały dostarczenie towaru pozwanemu. Każda z faktur dokumentowała więc odrębną transakcję handlową. Skoro jednak powodowa Spółka domagała się zapłaty rekompensaty wyłącznie za każde nieterminowo opłacone zamówienie (pomimo, że było dokumentowane kilkoma fakturami), zatem Sady obu instancji nie mogły wyjść poza żądanie tak skonstruowanego pozwu.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie można było także podzielić zarzutu apelacji, że w przedmiotowej sprawie powinien być zastosowany termin przedawnienia z art. 554 k.c. wynoszący dwa lata, z tego powodu, że roszczenia z tytułu rekompensaty za koszty odzyskiwania należności w wysokości 40 euro mają charakter akcesoryjny, tj. ściśle związany z zawartymi wcześniej pomiędzy stronami umowami sprzedaży.

Przy rozważaniu kwestii przedawnienia dochodzonego pozwem roszczenia, należało mieć na względzie, że przepis art. 554 k.c. reguluje tylko termin przedawnienia. Z kolei początek biegu terminu przedawnienia określany jest na podstawie przepisów ogólnych kodeksu cywilnego. W przypadku roszczenia o zapłatę termin przedawnienia roszczenia rozpoczyna się z dniem, w którym roszczenie stało się wymagalne. Roszczenie o zapłatę ceny staje się zaś wymagalne z chwilą spełnienia przez sprzedającego świadczenia niepieniężnego, chyba że strony oznaczyły w umowie sprzedaży inny termin jej uiszczenia (wyr. SN z 2.9.1993 r., II CRN 84/93, OSNCP 1994, Nr 7–8, poz. 158). W przypadku odbioru rzeczy wraz z fakturą ta chwila traktowana jest jako początek biegu terminu wymagalności, jeżeli nic innego nie wynika z umowy zawartej przez strony (uchwała SN z 18.11.1994 r., III CZP 144/94, OSNC 1995, Nr 3, poz. 47). Oznacza to więc, że termin z art. 554 k.c. dotyczy wyłącznie roszczeń mających swoje źródło w niewykonaniu obowiązków należących do istoty umowy sprzedaży. W niniejszej sprawie z pewnością nie mamy do czynienia z tego rodzaju roszczeniem, co oznacza, że dwuletniego terminu przedawnienia nie można odnosić do

innych roszczeń powstających już poza tym stosunkiem (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 stycznia 2016 r., I CSK 1104/14, LEX nr 1991133 – na tle regulacji szczególnej dotyczącej przedawnienia roszczeń z tytułu sprzedaży wymienionych w art. 554 k.c.; zob. także wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 24 listopada 2017 r., I A Ca 380/17, LEX nr 2461428).

Zgodzić się zatem należało z Sądem I instancji, że skoro źródłem roszczeń powoda nie są łączące strony umowy, lecz art. 10 ustawy z dnia 8 marca 2013 roku O terminach zapłaty w transakcjach handlowych, zatem zastosowanie znajduje tutaj art. 118 k.c., określający trzyletni termin przedawnienia dla roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej.

Wbrew zarzutom apelacji Sąd ten nie dopuścił się również naruszenia art. 5 k.c. uznając, że w okolicznościach niniejszej sprawy wierzyciel nie nadużył przyznanego mu prawa, domagając się od dłużnika rekompensaty ustalonej przez ustawodawcę w „sztywnej” kwocie zryczałtowanych wydatków, jakie wierzyciel zazwyczaj ponosi w związku z dochodzeniem takich należności, a oderwanej od tego czy wierzyciel poniósł w konkretnej sytuacji jakikolwiek uszczerbek związany z spełnieniem przez dłużnika jego świadczenia z opóźnieniem, jaka była jego wartość i jaki był też czas opóźnienia.

Zauważyć zatem należy, że przepis art. 5 k.c. pozwala na odmowę udzielenia ochrony prawu podmiotowemu w związku z okolicznościami, które czyniłyby taką ochronę nieakceptowalną ze względu na racje aksjologiczne lub funkcjonalne, oparte na powszechnie uznanych w społeczeństwie wartościach. Wobec tego Sąd Apelacyjny ponownie pragnie zwrócić uwagę, że celem regulacji art. 10 ust. 1 ustawy O terminach zapłaty w transakcjach handlowych jest skłonienie dłużnika do zapłaty świadczenia w terminie, poprzez obarczenie go dodatkową dolegliwością w postaci zryczałtowanych kosztów odzyskiwania należności. W realiach przedmiotowej sprawy dochodzenie jej przez powoda nie może być uznane za nadużycie przysługującego mu prawa. Jak trafnie zauważył Sąd Okręgowy, z okoliczności sprawy wynika, że pozwany Szpital jako zasadę uczynił nieterminowe regulowanie zobowiązań wobec swoich kontrahentów. Takie zachowanie jest przejawem nielojalności w stosunkach handlowych i jako takie nie może zasługiwać na akceptację. Sam zaś fakt niedofinansowania służby zdrowia nie może być podstawą do wzruszenia domniemania, że ten kto korzysta ze swego prawa, postępuje zgodnie z jego społeczno-gospodarczym przeznaczeniem i zasadami współżycia społecznego (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 lutego 2017 r., II CSK 236/16, LEX nr 2242151). Obowiązkiem uczestników obrotu jest bowiem regulowanie swoich zobowiązań w terminie, a skoro ochrony przewidzianej w art. 5 k.c. może żądać jedynie ten, kto sam postępuje nienagannie (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2016 r., I PK 134/15, M. P. Pr. 2016/7/373-376, LEX nr 2050669), to nie może korzystać z niej w niniejszej sprawie pozwany. Uchybienie w terminowym regulowaniu zobowiązań nie miało bowiem charakteru jednorazowego, czy też spowodowanego okolicznościami o charakterze obiektywnym. Pozwany z regulowaniem swoich zobowiązań opóźniał się bowiem wielokrotnie, a przyczyną był tego był wyłącznie przyjęte przez tą stronę wewnętrzne procedury rozliczeń z kontrahentami, prowadzące w konsekwencji do zaspakajania ich z opóźnieniem.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy oddalił apelację pozwanego na podstawie art. 385 k.p.c.

Zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, na podstawie art. 98 § 1 i 3 i art. 108 § 1 k.p.c. obciążono pozwanego kosztami postępowania apelacyjnego poniesionymi przez powoda, na które składało się wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w wysokości 4.050 zł, ustalone w oparciu o § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.).

(...)